

Sygn. akt I C 1955/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Woli w Warszawie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Budna

Protokolant: Maciej Rudaś

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2018 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa M. G. i A. G.

przeciwko (...) Bank S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda M. G. na rzecz pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w W. kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. zasądza od powódki A. G. na rzecz pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w W. kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

**Sygn. akt I C 1955/17**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 czerwca 2017 r. (data stempla pocztowego – k. 28) powodowie M. G. i A. G. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w W. kwot po 5.000 zł na rzecz każdego z powodów, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 9 maja 2017 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powodów, polegającego na ujawnieniu informacji objętych tajemnicą bankową poprzez wysłanie ich w formie pisemnej osobie trzeciej, w żaden sposób nie związanej z powodami, czym wywołano po stronie powodów krzywdę. Jednocześnie domagali się zasądzenia od pozwanego na ich rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu wskazali, że powodów z pozwanym łączy umowa kredytu bankowego, która w ich ocenie zawiera klauzule niedozwolone. W związku z powyższym pełnomocnik powodów wystosował do pozwanego banku wezwanie do podjęcia negocjacji, celem doprowadzenia treści umowy do brzmienia zgodnego z prawem. Pismem z dnia 19 kwietnia 2017 r. pozwany merytorycznie odpowiedział na wezwanie powodów, tj. negatywnie odniósł się do ich roszczeń. W treści pisma bank zawarł informacje dotyczące numeru umowy kredytu, stron umowy, rodzaju umowy, roszczeń powodów. Pismo to zostało wysłane osobie trzeciej, tj. radcy prawnemu, który nigdy nie był pełnomocnikiem powodów i nie był z nimi w jakikolwiek sposób powiązany. Pismo zawierało prawidłowe imię i nazwisko adresata (M. G.), ale zostało błędnie zaadresowane na adres podmiotu trzeciego (ul. (...), (...)-(…) W.) – tj. na adres (...) sp.k. Korespondencja została uznana za skierowaną do r. pr. M. B., przekazanemu mu i otwarta. Po stwierdzeniu pomyłki, pracownicy spółki zwrócili korespondencję bankowi oraz poinformowali o fakcie pełnomocnika powodów, któremu przekazali skan pisma z dnia 19 kwietnia 2017 roku. Do dnia wniesienia pozwu oryginał stanowiska banku nie został powodom doręczony. Następnie powodowie wskazali, że poczuli się głęboko upokorzeni zaistniałą sytuacją, co zostało zgłoszone do pozwanego. Przekonywali, że działanie

banku stanowiło rażące naruszenie tajemnicy bankowej, przepisów dotyczących ochrony dóbr osobistych i danych osobowych powodów (art. 49 ust. 1 ustawy). Zarzucili, że działanie powoda doprowadziło do naruszenia także ich prawa do prywatności oraz tajemnicy korespondencji, a nadto do naruszenia art. 171 ust. 5 prawa bankowego, wywołując poczucie upokorzenia, wstydu i zażenowania. W ocenie powodów charakter zaistniałego uchybienia świadczy co najmniej o rażącym niedbalstwie pozwanego i wręcz lekceważeniu powodów i skutków tegoż niedbalstwa. O ile pozwany bank przeprosił powodów za zaistniałą sytuację, to treść przeprosin jedynie pogłębiła doznaną przez nich krzywdę. Powodowie wskazali, że kwota po 5.000 zł dla każdego w relacji do ich krzywdy i skali zaniedbań banku jawi się jako stosunkowo niewielka. Odsetek ustawowych domagali się od daty 09 maja 2017 roku, tj. po upływie terminu wskazanego w piśmie z dnia 28 kwietnia 2017. (pozew k. 2-8)

W odpowiedzi na pozew (...) Bank S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Pozwany zakwestionował zasadność, jak również wysokość roszczenia objętego pozwem. Przekonywał, że pozwany nigdy nie ujawnił osobom trzecim danych powodów stanowiących tajemnicę bankową, a nawet gdyby do takiego ujawnienia doszło to przedmiotowe naruszenie nie stanowiłoby naruszenia dóbr osobistych. Wskazywał, że kierowana do powodów korespondencja została prawidłowo oznaczona w zakresie odbiorcy, a błędnie został wskazany jedynie adres. Mimo błędnego adresu, adresatem pozostawał więc powód i tylko on był uprawniony do odbioru przesyłki i jej otwarcia. Tym samym do naruszenia dóbr osobistych powodów doszło ze strony r.pr. M. B. (którego zachowanie wypełnia nadto znamiona czynu zabronionego z art. 267 k.k. oraz stanowi naruszenie art. 3 ustawy o radcach prawnych), a nie ze strony banku. Gdyby bowiem M. B. nie otworzył przesyłki do niego nie skierowanej, to do ujawnienia żadnych danych w ogóle by nie doszło. Jednocześnie powołując się na treść art. 39 prawa pocztowego pozwany wskazał, że w sytuacji gdy przesyłka pocztowa jest błędnie zaadresowana, to powinna zostać zwrócona operatorowi pocztowemu. Wskazywał, że w sprawie nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy, a pozwany nie może odpowiadać za bezprawne działania r.pr. M. B.. Następnie bank wskazał, że informacje zawarte w piśmie z dnia 19 kwietnia 2017 r. nie stanowiły tajemnicy bankowej, a nadto, że tajemnica bankowa nie stanowi dobra osobistego. Ujawnienie tajemnicy bankowej nie stanowi również naruszenia prawa do prywatności. Wpisanie błędnego adresu powoda na przesyłce wyniknęło jedynie z omyłki pracownika banku pracującego na wzorze, i nie stanowiło celowego działania pozwanego. Przekonywał, że zdarzenie nie doprowadziło do powstania jakiegokolwiek cierpienia fizycznego czy psychicznego powodów, którzy dążą jedynie do uzyskania bezpodstawnej i zawyżonej korzyści od pozwanego. (odpowiedź na pozew k. 33- 47)

Pismem z dnia 15 grudnia 2017 r. powodowie w dalszym ciągu przekonywali o zasadności swojego żądania. Zaprzeczyli, by winę za zaistniałą sytuację ponosił r.pr. M. B., albowiem nie wszedłby on nigdy w posiadanie korespondencji, gdyby nie doszło do błędu po stronie pozwanego. W ten sposób przekonywali, że argument pozwanego o braku adekwatnego związku przyczynowego, jest nieuzasadniony. Wskazywali na profesjonalny charakter prowadzonej przez pozwanego działalności oraz na domniemanie winy sprawcy naruszającego dobro osobiste. (pismo powodów k. 54- 60)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

M. i A. G. z (...) Bank S.A. w W. łączy umowa kredytu nr (...) indeksowanego do waluty obcej- franka szwajcarskiego.

**Dowód:** okoliczność bezsporna.

Pismem z dnia 17 marca 2017 r. pełnomocnik M. i A. G., adwokat P. S., zwrócił się do (...) Bank S.A. w W. z wezwaniem do podjęcia negocjacji w przedmiocie zmiany treści postanowień umowy kredytu wiążącej strony. W treści pisma wskazano, że umowa kredytu nr (...) zawiera niedozwolone postanowienia umowne, które odnoszą się do zasad indeksowania rat kredytu do waluty obcej, w związku z czym nie wiążą kredytobiorców. A. i M. G. dążyli do ponownego uregulowania sytuacji stron umowy wskazując, że dalsze czynienie rozliczeń na podstawie aktualnej treści umowy kredytu prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia po stronie banku.

**Dowód:** pismo wzywające do negocjacji k. 13-14, przesłuchanie powoda M. G. protokół rozprawy k. 69 czas nagrania 00:14:12- 00:18:24, przesłuchanie powódki A. G. protokół rozprawy k. 71 czas nagrania 00:43:17.

W piśmie z dnia 23 marca 2017 r. (...) Bank S.A. zakwestionował pełnomocnictwo udzielone przez powodów adw. P. S. i wezwał do złożenia prawidłowego pełnomocnictwa.

**Dowód:** pismo banku k. 15- 16.

Odpowiedź na pismo z dnia 17 marca 2017 roku (...) Bank S.A. wystosował do M. G. w piśmie z dnia 19 kwietnia 2017 roku. O ile przedmiotowa korespondencja z banku zawierała prawidłowe oznaczenia adresata pisma (M. G.), to jednocześnie błędnie został wskazany jego adres (ul. (...) we W.). Po adresem tym mieściła się siedziba spółki (...)sp.k.

W treści pisma bank powołał się na numer umowy kredytu - (...) oraz wskazał jako kredytobiorców A. G. i M. G.. Jednocześnie odwołał się do propozycji podjęcia negocjacji w przedmiocie obowiązujących postanowień umowy, przywołał liczne argumenty prawne opowiadające się za obowiązywaniem aktualnej treści umowy oraz przekonywał, że uważa wszelkie dotychczas wpłacone przez powodów kwoty za należne bankowi.

**Dowód:** pismo banku k. 17- 20, przesłuchanie powoda M. G. protokół rozprawy k. 69 czas nagrania 00:18:24, przesłuchanie powódki A. G. protokół rozprawy k. 71 czas nagrania 00:43:55- 00:44:02, 00:47:50.

Przesyłka została wewnątrz kancelarii skierowana do r.pr. M. B., który otworzył korespondencję skierowaną do M. G. i zapoznał się z jej treścią. Powodów z r. pr. M. B. nie łączyła wcześniej żadna współpraca.

Po stwierdzeniu, że przesyłka została przesłana na błędny adres, r.pr. A. B. z (...)sp.k. zwróciła przedmiotową korespondencję do banku wskazując, że adresat przesyłki M. G. pod adresem ul. (...) nie zamieszkuje, nie pracuje, nie należy również do grona klientów Kancelarii. Jednocześnie r.pr. M. B. przesłał do pełnomocnika powodów – adw. P. S. (wymienionego w piśmie z dnia 19 kwietnia 2017 roku) mailem skan otrzymanej korespondencji, informując o zdarzeniu.

**Dowód:** pismo kancelarii k. 21, okoliczność bezsporna, przesłuchanie powoda M. G. protokół rozprawy k. 69- 70 czas nagrania 00:18:24, 00:21:59- 00:23:09, przesłuchanie powódki A. G. protokół rozprawy k. 71-72 czas nagrania 00:43:55- 00:44:02, 00:47:50- 00:51:52.

Po powzięciu od adw. P. S. wiedzy o błędnym skierowaniu przesyłki przez bank, niezadowoleni A. i M. G. w piśmie z dnia 28 kwietnia 2017 r. skierowanym do pozwanego wyrazili dezaprobatę dla praktyk banku ukierunkowanych na utrudnienie jego klientom dochodzenia należnych roszczeń. Nadto powołując się na zdarzenie błędnego doręczenia korespondencji do nich kierowanej, wskazali na ujawnienie przez bank informacji stanowiących tajemnicę bankową, tj. charakteru kredytu, faktu zawarcia umowy i jej numeru, stron umowy, stanowiska banku. W związku z powyższym wezwali bank do przeprosin i zapłaty zadośćuczynienia w wysokości 10.000 zł.

**Dowód:** pismo powodów k. 22- 24, przesłuchanie powoda M. G. protokół rozprawy k. 70-71 czas nagrania 00:23:50- 00:39:35, przesłuchanie powódki A. G. protokół rozprawy k. 72 czas nagrania 00:51:52- 00:53:22.

W piśmie z dnia 1 czerwca 2017 r. (...) Bank S.A. przyznał okoliczność błędnego wysłania przesyłki, potwierdził fakt wystąpienia nieprawidłowości, która wynikała po stronie banku, a jednocześnie wskazał, że błąd ten miał charakter natury technicznej. Bank przeprosił M. i A. G. za zdarzenie, związany z nim dyskomfort, a jednocześnie wskazał, że przesyłka wysłana listem poleconym powinna zostać przekazana do adresata listu. Wyraził ubolewanie ze względu na zaistniałą sytuację, zapewniając jednak, że nie wynikała ona z celowego działania na szkodę powodów. Wskazał, że bank rozważy możliwość wypłaty zadośćuczynienia po uprzednim udokumentowaniu dowodu potwierdzającego poniesienie straty.

**Dowód:** pismo banku k. 25-26, przesłuchanie powoda M. G. protokół rozprawy k. 70 czas nagrania 00:28:29.

A. i M. G. byli wdzięczni r.pr. M. B., że przekazał pismo ich pełnomocnikowi, gdyż inaczej negocjacje z bankiem trwałyby dłużej. Nie mieli za złe r.pr. M. B., że otworzył korespondencję, bo zostało to zrobione automatycznie i było ich zdaniem normalne, jeżeli bank wymienia z mecenasem B. większą ilość korespondencji. Uważali natomiast, że Bank powinien ponieść konsekwencje zaistniałej sytuacji na zasadzie równowagi stron umowy, biorąc pod uwagę, że gdy powodowie jako kredytobiorcy dopuszczali się jakiegoś naruszenia umowy, to Bank od razu reagował – wysyłał im upomnienia, naliczał odsetki, groził rozwiązaniem umowy. Powodowie nie mieli wiedzy, czy r.pr. M. B. przekazał informacje uzyskane z pisma innym osobom trzecim.

Swojej krzywdy pozwali upatrują w samym fakcie ujawnienia danych dotyczących ich sprawy, a kwota 5.000 zł ma dla nich symboliczne znaczenie, stanowi jedynie niewielką część uzyskiwanych przez nich co miesiąc dochodów. Towarzyszyło im poczucie zawodu, niezadowolenia i rozczarowania, gdyż w piśmie z dnia 19 kwietnia 2017 roku były kwestie dotyczące negocjacji z Bankiem, które są dla nich istotne i krytyczne. Zdaniem M. G. sytuacja mogła wyniknąć z pomyłki pracownika Banku i mogła być uzasadniona, ale Bank jako instytucja powinien wykluczyć takie pomyłki.

**Dowód:** przesłuchanie powoda – protokół rozprawy k. 70 czas nagrania 00:23:50, przesłuchanie powódki – protokół rozprawy k. 71, czas nagrania 00:44:49

Stan faktyczny w sprawie został ustalony w oparciu o dokumenty wymienione powyżej oraz na podstawie dowodu z przesłuchania stron ograniczonego do przesłuchania powodów: A. i M. G.. Wartość dowodowa i autentyczność dokumentów złożonych do sprawy nie była kwestionowana przez strony ani nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd dał także w całości wiarę zeznaniom powodów, albowiem zeznania ich były zgodne ze sobą i z pozostałym zebrany materiałem dowodowym.

Sąd oddalił wnioski pełnomocnika powodów o zobowiązanie pozwanego banku do wskazania ilości przesyłek pocztowych wysyłanych do (...)otrzymanych od ww. kancelarii w okresie od 1 stycznia 2017 r. do 30 kwietnia 2017 r., albowiem informacje te były bezprzedmiotowe dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Nawet bowiem wykazanie, że faktycznie między Bankiem a ww. Kancelarią przesyłana była większa ilość korespondencji, nie usprawiedliwiałoby zachowania r.pr. M. B. otwierającego korespondencję, której nie był adresatem.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i podlegało oddaleniu w całości jako niezasadne.

W niniejszej sprawie powodowie domagali się zapłaty zadośćuczynienia (po 5.000 zł dla każdego z nich) za naruszenie ich dóbr osobistych, tj. tajemnicy bankowej, prawa do prywatności i tajemnicy korespondencji, poprzez wysłanie pisma związanego z łączącą strony umową kredytową osobie trzeciej, w żaden sposób nie związanej z powodami. A. i M. G. twierdzili, że zdarzenie spowodowało powstanie po ich stronie poczucia krzywdy – rozczarowania, dyskomfortu, zawodu, zażenowania i wstydu.

Z kolei pozwany bank domagał się oddalenia powództwa przekonując, że nigdy nie ujawnił osobom trzecim danych powodów stanowiących tajemnicę bankową, a nawet gdyby do takiego ujawnienia doszło to przedmiotowe naruszenie nie stanowiłoby naruszenia dóbr osobistych. Wskazywał, że w sprawie nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy oraz, że informacje zawarte w piśmie z dnia 19 kwietnia 2017 r. nie stanowiły tajemnicy bankowej. Dodał nadto, że ujawnienie tajemnicy bankowej nie stanowi naruszenia prawa do prywatności.

Zakres roszczenia powodów o zasądzenie zadośćuczynienia, jak i treść jego uzasadnienia, wskazywały, że powodowie żądali ochrony na podstawie przepisów dotyczących naruszenia dóbr osobistych, co wymagało zbadania przesłanek ewentualnej odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 24 k.c. i art. 448 k.c.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa,

artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Z art. 24 § 1 k.c. wynika, że w razie dokonanego naruszenia dobra osobistego można żądać zadośćuczynienia pieniężnego na zasadach wskazanych w kodeksie, chyba że cudze działanie nie jest bezprawne. Stosownie do art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

W kodeksie cywilnym nie sposób doszukać się definicji dobra osobistego. W art. 23 k.c. jedynie przykładowo zostały wymienione podlegające ochronie dobra osobiste, katalog ten bowiem nie jest zamknięty. W orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz w poglądach doktryny przyjmuje się, że są to prawa niemajątkowe, ściśle związane z osobą fizyczną, niezbywalne i skuteczne w stosunku do wszystkich innych osób.

Przywołać w tym miejscu należy również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r. sygn. akt I CKN 1149/98, w którym wskazano, że „obowiązujące prawo nie chroni przed każdym, jakimkolwiek naruszeniem dóbr osobistych. Przyznaje ją wówczas, gdy naruszenie dobra osobistego jest jednocześnie naruszeniem prawa podmiotowego. Możliwość żądania ochrony prawnej jest więc uzależniona od tego, aby nastąpiło naruszenie uczucia ludzkiego przez naruszenie jakiegoś konkretnego, obiektywnie ujętego dobra (np. czci) oraz - co wiąże się z wymaganą przez art. 24 § 1 k.c. bezprawnością działania - by nastąpiło naruszenie jakiegoś przysługującego pokrzywdzonemu podmiotowego prawa osobistego”.

W procesie opartym na art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. strona powodowa winna wykazać fakt naruszenia określonego dobra osobistego przez oznaczonego sprawcę, krzywdę, której doznała, oraz związek przyczynowy pomiędzy działaniem bądź zaniechaniem sprawcy a krzywdą. Przepis art. 24 k.c. przewiduje domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego, a zatem to na pozwanym spoczywa ciężar dowodu, że jego działanie czy zaniechanie było zgodne z prawem. Dodatkowo w art. 448 k.c. dla zaistnienia odpowiedzialności sprawcy naruszenia wymagane jest istnienie winy po jego stronie, stanowiącej ogólną przesłankę odpowiedzialności deliktowej (art. 415 k.c.).

Jak ustalono w toku niniejszego postępowania i co było bezsporne między stronami, po stronie Banku faktycznie doszło do błędu, w wyniku którego w korespondencji bankowej jako adres korespondencyjny M. G. wskazano siedzibę spółki (...)sp. k., tj. ul. (...). Z ww. spółką oraz adresem powodowie nie byli w żaden sposób powiązani, nie należeli również do grona klientów kancelarii. Podkreślenia wymaga jednak, że korespondencja została zaadresowana do M. G. a nie do M. B., który ją otworzył i przeczytał.

O ile faktycznie więc doszło do błędu po stronie banku, to naruszenie to nie pozostawało w ocenie Sądu w adekwatnym związku przyczynowo- skutkowym z powstaniem krzywdy po stronie powodów. Sam bowiem fakt błędnego zaadresowania i wysłania przesyłki przez bank w normalnym toku czynności nie skutkowałaby zapoznaniem się z jej treścią przez osobę trzecią niebędącą jej adresatem. Jak słusznie podnosiła strona pozwana – osoba trzecia, na której adres wysłano przesyłkę ze wskazaniem innego adresata, winna taką przesyłkę zwrócić, na co wskazuje treść art. 39 ustawy z dnia 23 listopada 2012 roku – Prawo pocztowe (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 1113 ze zm.). W przeciwnym razie, jeżeli otworzy przesyłkę dla niej nieprzeznaczoną, naraża się na odpowiedzialności karną na podstawie art. 267 k.k.

Związek jaki występuje w sprawie niniejszej ma charakter jedynie związku sine qua non (bez faktycznego wysłania przesyłki na adres Kancelarii, nie zostałaby ona otwarta), a nie adekwatnego związku przyczynowego, co było już wystarczającą przesłanką do oddalenia powództwa. To bowiem wyłącznie zachowanie r.pr. M. B. doprowadziło do ujawnienia danych związanych z umową kredytu łączącą powodów z Bankiem, za co odpowiedzialności Bank nie powinien ponosić.

Zatem to po stronie r.pr. M. B. upatrywać można ewentualnie zachowania prowadzącego do naruszenia dobra osobistego pozwanych, albowiem to on otworzył korespondencję do niego nie skierowaną i zapoznał się z jej treścią. Nie było żadnym usprawiedliwieniem dla jej otwarcia wskazanie adresu Kancelarii, skoro wskazany jako adresat M.

G. nie był ani pracownikiem tej Kancelarii ani jej klientem. Dodać należy, że jako adresat został wskazany wyłącznie M. G. a nie (...)sp. k.

Bank nie dopuścił się zatem naruszenia dóbr osobistych powodów.

Przesłanką warunkującą zasądzenie na rzecz powodów zadośćuczynienia było również wystąpienie krzywdy definiowanej jako negatywne uczucia przeżywane w związku z naruszeniem dóbr osobistych. Na gruncie stanu faktycznego niniejszej sprawy taki stan psychiczny powodów nie został jednak wykazany. Powodowie zeznali bowiem, że kiedy powzięli wiedzę o zdarzeniu poczuli wręcz wdzięczność do r.pr. M. B. za dostarczenie im przesyłki i nie mieli mu za złe, że zapoznał się z jej treścią. Nie posiadali oni również wiedzy, aby udostępnił on ją innym osobom trzecim. Otwarcie korespondencji nie wywołało zatem żadnych negatywnych skutków dla powodów, z których mogliby wywodzić krzywdę po swojej stronie. Nadto zwraca uwagę okoliczność, iż w ocenie powodów kwoty po 5.000 zł na rzecz każdego z nich były symboliczne, co również stanowi o marginalnym poczuciu krzywdy po ich stronie.

Powyższe stanowi dodatkowy argument przemawiający za oddaleniem powództwa.

Do odmiennych wniosków nie mogło prowadzić zachowanie Banku, który przeprosił powodów na piśmie za zaistniałą sytuację. Pozwany bowiem przyznał się jedynie do omyłki, która obiektywnie nastąpiła i wykazał się zrozumieniem sytuacji w jakiej postawieni zostali powodowie jako jego klienci. W toku niniejszego postępowania Bank jednak konsekwentnie i słusznie podkreślał, że nie ponosi odpowiedzialności za zachowanie r.pr. M. B., który otworzył korespondencję.

W konsekwencji powództwo podlegało oddaleniu w pkt I. wyroku. Zbędne było przy tym badanie które ewentualnie dobro osobiste powodów zostało naruszone (tajemnica bankowa, tajemnica korespondencji, prawo do prywatności), albowiem zdaniem Sądu po stronie Banku do takiego naruszenia nie doszło, z przyczyn wskazanych powyżej.

O kosztach procesu w pkt II. i III. wyroku orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia swoich praw.

Z tego względu od powodów zasądzono na rzecz pozwanego kwoty po 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (stawka ustalona w oparciu o § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie). Sąd zasądził koszty zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego oddzielnie od każdego z powodów z uwagi na fakt, że łączyło ich współuczestnictwo formalne. Każdy z powodów wystąpił bowiem z własnym roszczeniem, które podlegało osobnej ocenie i mogło by być rozpoznane w odrębnym postępowaniu.

Zarządzenie: (...)